

Idę dołem, a Ty górą. – Dom o zielonych progach.

Pamiętam, tylko tabun chmur się rozwinął
I cichy wiatr wiejący ku połoninom
I twardy, jak kamień plecak pod moją głową
I czyjaś postać, co okazała się tobą

Idę dołem a ty górą
Jestem słońcem, ty wicherą
Ogniem ja, wodą ty
Śmiechem ja, ty ronisz łzy
Idę dołem a ty górą
Jestem słońcem, ty wicherą
Ogniem ja, wodą ty
Śmiechem ja, ty ronisz łzy

Byłaś jak wielkie światło w tę zimną noc
Jak wielkie szczęście, co zesłał mi los
Lecz nie na długo było cieszyć się nam
Te kłótnie bez sensu, skąd ja to znam
Idę dołem a ty górą
Jestem słońcem, ty wicherą
Ogniem ja, wodą ty
Śmiechem ja, ty ronisz łzy
Idę dołem a ty górą
Jestem słońcem, ty wicherą
Ogniem ja, wodą ty
Śmiechem ja, ty ronisz łzy

I tłumaczyłem jej, jak naprawdę to jest
Że mam swój świat, a w nim setki tych swoich spraw
A moje gwiazdy to z daleka do mnie lśnią
I śmiechem i łzami witają mój bukowy dom
Idę dołem a ty górą
Jestem słońcem, ty wicherą
Ogniem ja, wodą ty
Śmiechem ja, ty ronisz łzy

Idę dołem a ty górą
Jestem słońcem, ty wicherą
Ogniem ja, wodą ty
Śmiechem ja, ty ronisz łzy
Idę dołem a ty górą
Jestem słońcem, ty wicherą
Ogniem ja, wodą ty
Śmiechem ja, ty ronisz łzy
Idę dołem a ty górą
Jestem słońcem, ty wicherą
Ogniem ja, wodą ty
Śmiechem ja, ty ronisz łzy
Idę dołem a ty górą
Jestem słońcem, ty wicherą
Ogniem ja, wodą ty
Śmiechem ja, ty ronisz łzy



HARCERSTWO
TO NIE ORGANIZACJA



TO STYL ŻYCIA!

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych